

## Z rozmowy z autorką i reżyserką

(...) interesuje mnie teatr, który działa tak, jak działać może prawdziwe, głębokie spotkanie z drugim człowiekiem. W moim teatrze nie stosuje tzw. chwytów reżyserskich, pomysłów inscenizacyjnych, kosztownej scenografii, ekranów. W tej warstwie uteatralizowania materii słowa niewiele się dzieje: ktoś siedzi, przechodzi, leży, stoi. W centrum uwagi mamy twarz zatroskanego człowieka-aktora. Jego oczy, przez które przenika się zupełnie bezwiednie jak przez okno, za którym rozpościera się wspólny nam wszystkim krajobraz głębszych rejonów duszy. O takim teatrze mówię - mój i cierpię, kiedy deprecjonuje się ten jego ledwie dotykalny obszar na rzecz grubych namacalnych atrakcji.

(...) W *Wakacjach w Holandii* nie ma prostych dziennikarskich obserwacji, nawet jeśli bohaterowie tak to widzą. Co tu jest ważne? Taka mi się rodzi myśl, że konflikt aczkolwiek burzy nasz spokój jest też swoistą szansą. Szansą na to, żeby pod powłoką tego, co się zmechanizowało jako oczywiste dostrzec żywą treść, ciągle żywą wartość.

Inka Dowlasz

**TEATR LUDOWY**  
scena stolarnia

Osiedle Teatralne 23

# Inka Dowlasz WAKACJE W HOLANDII

Dyrektor: Jacek Strama  
Przewodniczący Rady Artystycznej:  
Jerzy Federowicz  
Kierownik muzyczny: Krzysztof Sz wajgier  
Sekretarz literacki: Maria Klotzer  
Koordynacja pracy artystycznej:  
Katarzyna Siewiera-Szmytke  
Promocja i reklama:  
Beata Strama, Ewa Zawalska, Jerzy Federowicz jr  
Kierownik Biura Obsługi Widza:  
Włodzimierz Brodecki  
Kierownik sceny: Katarzyna Kołanowska  
Kierownik techniczny: Zenon Maciak  
Oświetlenie: Krzysztof Sysło, Jan Krawczyk  
Akustyka: Dariusz Puk, Krzysztof Kuligowski  
Brygadier sceny: Jarosław Miłek  
Charakteryzacja:  
Lidia Jargosz-Poręba, Iwona Piławska  
Garderobiane: Anna Kalemba, Anna Szulia  
Kierownik pracowni krawieckiej damskiej:  
Danuta Szkarłat  
Kierownik pracowni krawieckiej męskiej:  
Zofia Maj  
Prace modelatorskie i malarskie:  
Witold Krawczyk, Agnieszka Bober  
Prace tapicerskie: Stanisław Kasprzyk  
Prace ślusarskie: Edward Dyrda  
Redakcja programu: Maria Klotzer

PRZYJACIELE TEATRU



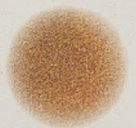
Małopolanka  
Thier  
Naturalna Woda Mineralna

PATRONI MEDIALNI

KARNET  
INFORMATOR KULTURALNY

DZIENNIK POLSKI





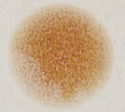
# Inka Dowlasz WAKACJE W HOLANDII

**reżyseria: Inka Dowlasz**  
**scenografia: Marcin Chlanda**  
**opracowanie muzyczne: Dariusz Puk**

**obsada**

**Matka Barbara Szałapak**  
**Ojciec Piotr Piecha**  
**Ola Anna Warchał / Iwona Sitkowska**  
**Jouun Jagoda Pietruszkówna**  
**Marcin Marcin Kalisz**

**297** premiera Teatru Ludowego  
**27 kwietnia 2006**



## O tolerancji

Mówimy jednak o tolerancji, odnosząc to słowo nie tylko do ustanowień prawnych w sprawach religijnych, ale i do postaw ludzkich, do naszego własnego zachowania, do obyczajowości. W pierwotnym sensie jestem tolerancyjny, jeśli nie prześladuję, nie żądam prześladowań i nie zachowuję się agresywnie w stosunku do czegoś, czego wyraźnie nie lubię, nie aprobuję, co mnie razi albo budzi niechęć czy odrazę.

...  
Zauważamy jednakowoż, że często żąda się tolerancji w sensie obojętności, braku jakiegokolwiek stanowiska czy opinii, a nieraz nawet aprobaty dla wszystkiego, co zdarza się nam w ludziach i poglądach widzieć. To zaś całkiem co innego znaczy. Żądanie tolerancji w tym znaczeniu jest częścią naszej kultury hedonistycznej, w której nic naprawdę nie ma dla nas znaczenia; jest to filozofia życia bez żadnej odpowiedzialności i żadnych przekonań. Wzmacniają te tendencje różne mody filozoficzne, które uczą nas, że prawdy w sensie właściwym nie ma; gdy więc się upieram przy swoich przekonaniach, choćby bez żadnej agresywności, to już tym samym przeciwko tolerancji grzeszę.

Jest to jednak szkodliwy nonsens; pogarda dla prawdy niszczy naszą cywilizację nie mniej aniżeli fanatyzm prawdy. Zobojętniała większość oczyszcza pole dla fanatyków, których zawsze dość się znajdzie. Nasza cywilizacja upowszechnia poczucie, że wszystko powinno być zabawą, jak nią jest, w rzeczy samej, w dziecinnych filozofiach tak zwanej *nowej ery*, których treść nie da się w ogóle określić, bo to znaczy wszystko, cokolwiek kto chce.

...  
Gdyby jednak nietolerancja, ochota do nawracania innych przez agresję i przemoc, miała być usuwana przez taką obyczajowość, w której nikt w nic nie wierzy, nikomu o nic nie chodzi, byleby życie było zabawne – biada nam, staniemy się ofiarami takiej czy innej ideokracji. Nie zwalczymy pochwały gwałtu przez pochwałę powszechnego zobojętnienia.

Leszek Kołakowski *Mini-wykłady o maxi-sprawach.*

\*\*\*

Absolutna wolność jest niebezpieczna. Wolność bez zasad moralnych, bez etyki pracy i poczucia obowiązku, bez tolerancji, poszanowania prawa, a także bez naturalnej życzliwości wobec Innego może być siłą niszczycielską.

Tak rzadko kierujemy sami sobą, sami o sobie decydujemy. Prowadzą nas bowiem nie tylko rozkazy i polecenia innych. Wystarczą ich naciski, sugestie, opinie, życzenia. Często wystarczy nastrój bliskiej osoby aby zburzyć naszą pewność i odmienić plany. I choć ta uległość wobec głosów, a bodaj i spojrzeń innych, wydaje się świadczyć o naszej słabości, to jest jednak właściwością korzystną. Może uchronić nas przed krokiem w przepaść.

Ryszard Kapuściński *Lapidaria*

